

POLICJA WIELKOPOLSKA

<http://wielkopolska.policja.gov.pl/wlk/policja-wielkopolska/sala-tradycji/176837,Niedlugi-spacer-po-historii-czyli-przechadzka-po-Sali-Tradycji-KWP-w-Poznaniu.html>
2019-06-16, 03:15

NIEDŁUGI SPACER PO HISTORII... CZYLI PRZECHADZKA PO SALI TRADYCJI KWP W POZNANIU.

POLICJA PAŃSTWOWA

Już od progu tchnie epoką początku naszej formacji. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 24 lipca 1919 roku powołał do życia Policję Państwową, by zapewniła ona bezpieczeństwo życiu, zdrowiu i imieniu obywateli. Być wtedy policjantem znaczyło być dostojnym reprezentantem państwa. W gablotach znaleźć możemy dokładny opis dziejów Policji od chwili jej utworzenia do roku 1939. Spoglądają na nas fotografie pierwszych komendantów okręgowych PP woj. poznańskiego, wczytać się możemy w ich bogate życiorysy. Sali patronuje kolor granatowy – od sztywnych mundurów, w których policjanci prezentowali się naprawdę wyśmienicie.

Wśród replik znajdziemy prawdziwy rodzynek – oryginalny „przyodziełek”, eksponowany wyjątkowo w gablocie. Na jednej ze ścian olbrzymia reprodukcja fotografii oddziału policjantów, ze swym niezbędnym sprzętem do przemieszczania – rowerem. Wraz z dowódcą spoglądają na odwiedzających to pomieszczenie. Na nich za to spogląda policyjny zwierzak – koń z uprzężą ułańską, używaną wtedy także przez jeźdźców policyjnych. Bogata historia międzywojenna kończy się wraz z wkroczeniem do Polski hitlerowców i sowietów. Zaczyna się tragiczny epizod usłany masowymi grobami w Miednoje i w wielu innych, nieznanych dotąd miejscach. W sali pozostały fotografie i wspomnienia - jak choćby to, w postaci repliki płyty głównej Pomnika Ku czci Pomordowanych Policjantów II RP woj. poznańskiego. O pamięć o Nich wołają także zdjęcia, zebrane w kolekcji „Z dni ich powszednich”. A jeszcze niedawno Posterunek Policji Państwowej w Śremie (do którego można zajrzeć przez okno), tętnił zwykłym policyjnym życiem....

Jakiej marki i koloru były rowery policyjne, jak ma na imię koń, jakiej kary mógł się spodziewać policjant, który nie dbał należycie o czystość uprzęży, jakich zawodów nie mogły wykonywać żony ówczesnych policjantów, do czego policjantowi potrzebny był termos przy rowerze, dlaczego tablica Posterunku PP w Śremie jest uszkodzona, kim byli „husarzy śmierci”, dlaczego policjanci PP w województwa poznańskiego po wybuchu II wojny światowej znaleźli się na wschodniej granicy, kim byli granatowi policjanci...na te i inne pytania można uzyskać odpowiedź, osobiście odwiedzając tę salę.

SALA GENERALSKA

Zacny fragment Sali Tradycji. W gablotach wystawiono mundury nadinspektorów (generałów) Policji. Tu można z bliska podziwiać wszystkie elementy marynarek czy czapek najwyższych dostojników naszej formacji. Naprzeciwko widać sztandary: pierwszy sztandar Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu (jeszcze sprzed reformy administracyjnej kraju), sztandar Komendy Wojewódzkiej Policji w Lesznie (byłego już województwa) i sztandar Oddziału Prewencji Policji KWP w Poznaniu, który wraz ze zmianą ustroju, przeszedł zmianę wyglądu.

POLICJA

Pomieszczenie poświęcone współczesnej Policji, powołanej do życia 6 kwietnia 1990 roku. Od progu wita nas rzeźba św. Michała Archanioła – patrona policjantów. Po nią tabliczki z nazwiskami tych, którzy od roku 1990 w naszym województwie zginęli na służbie. Wyposażenie sali nieco skromne, wszak większość „eksponatów” można podziwiać codziennie np. na ulicy. Ale i tu obejrzenia godne są np. pierwsze komputery i drukarki, z których korzystali policjanci. Postać policyjnego antyterrorysty ze strzelbą gładkolufową w dłoni budzi respekt, choć to tylko manekin. Zapoznać się też warto z „uzbrojeniem” odebranych chuliganom stadionowym i przymierzyć do tarczy, używanej do niedawna przez Oddział Prewencji Policji. Liczne fotografie obrazują wszelkie płaszczyzny pracy policjantów, a niektóre z elementów umundurowania można przymierzyć.

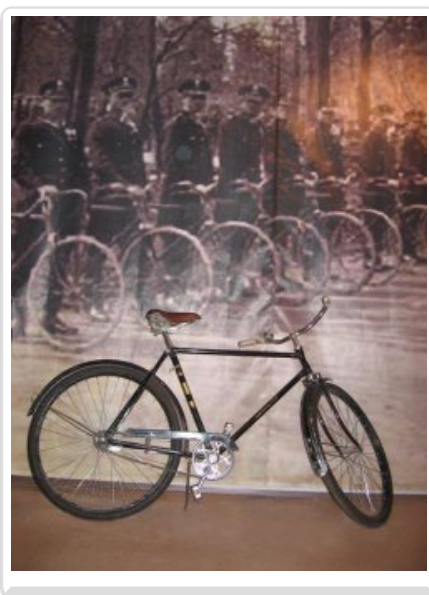
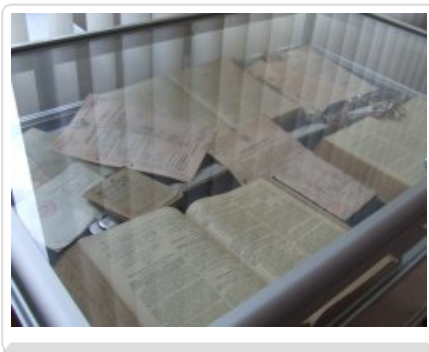
Czy policjanci używają w służbie elementów sprzętu rolniczego, czego nie ma strzelba gładkolufowa, dlaczego św. Michał Archanioł jest patronem Policji, czy stopnie policyjne są takie same jak wojskowe, kto może zostać policjantem, co to jest i do czego służy tonfa, czy ciężka jest tarcza policjanta Oddziału Prewencji Policji, jak się wygląda w kominiarce i po co komu ona ... na te i inne pytania otrzymasz odpowiedź, jeśli osobiście przyjdiesz do sali.

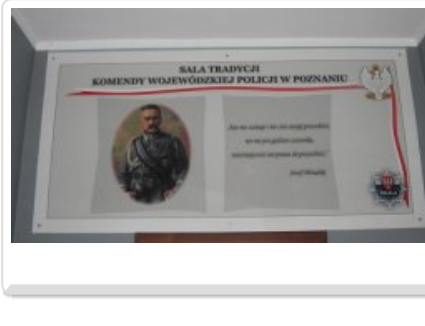
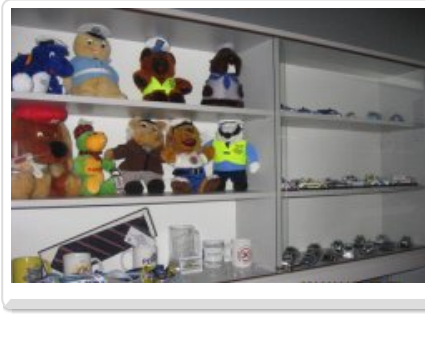
RUCH DROGOWY

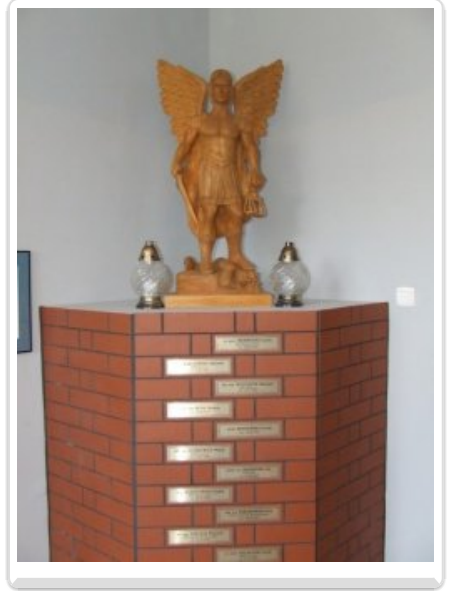
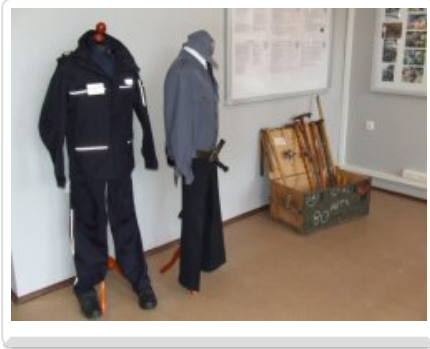
Motocykle... to one rzucają się przede wszystkim w oczy zwiedzającym. I budzą też chyba największe zainteresowanie. Od milicyjnego junaka po policyjną hondę. Na maszynach tych jeździli milicjanci i policjanci. Pocziwa „eshaelka” mizernie wygląda w towarzystwie bmw, ale jest wdzięcznym obiektem amatorów fotografowania. Przed motocyklami manekin w mundurze milicjanta ruchu drogowego, znanego z wielu polskich filmów. Sala urządzona na wzór ulicy, zamiast parkietu kostka brukowa i znaki drogowe oraz sygnalizator świetlny. Nad wejściem policyjny „kogut” wydający rzeczywiste „niekogucie” dźwięki. I eksponaty obrazujące rozwój milicji, a później policji ruchu drogowego. Białe marynarki oraz płaszcze milicjantek i milicjantów kierujących ruchem (zanieczyszczenie powietrza chyba wtedy nie było wielkie), specjalne nakładki na rękawy mundurów, liczne dokumenty i fotografie przyciągają uwagę oglądających. Pierwsze „suszarki” do pomiaru prędkości: jedne wielkie, inne nieporęczne. Całe szczęście, że jedyną ich rolą jest bycie eksponatami. Kiedyś jednak były szczytem techniki. Alkomaty, alko testy i alko metry obok słynnego „balonika” do pomiaru stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu. No i w końcu prewencyjne filmy milicyjne z zakresu ruchu drogowego wyświetlane na terkocącym projektorze, tworzą specyficzny klimat sali. Wychodzących żegna św. Krzysztof stojący na oponach samochodowych.

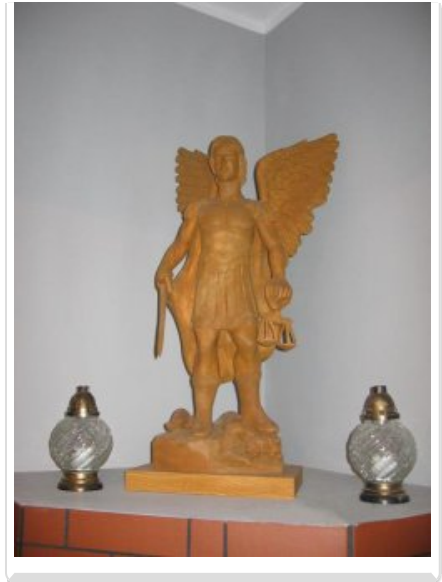
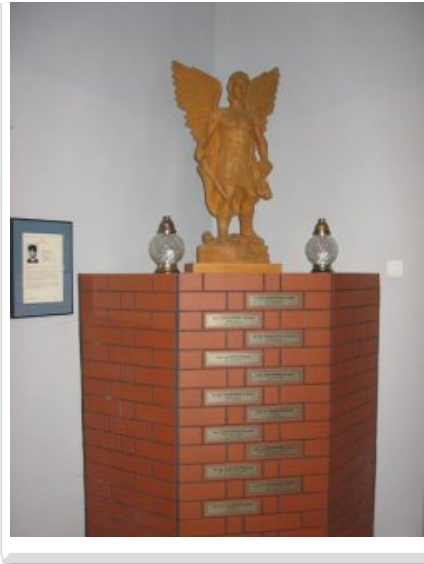
Co to jest „bułgarska skóra”, dlaczego używając „balonika” milicjant musiał mieć zdolności pielęgniarskie, dlaczego pewien model hondy był nie do kupienia, czy św. Krzysztof jest tylko patronem kierowców, do czego służy i jak wygląda nowoczesna kolczatka, jaki jest najcięższy z eksponowanych motocykli... dowiesz się jak przyjdiesz (na każde inne pytania pewnie też odpowiemy!).













Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)